



Pierre ANDRE

La fin des illusions

(Artykuł napisany specjalnie dla „Syreny”)

L'écrasement de la Hongrie par les blindés soviétiques nous ramène au temps des Mongols. Cette ignominie collective est approuvée sans réserve par le Parti communiste français.

Aujourd'hui, le soulèvement héroïque du peuple hongrois est noyé dans le sang et dans les larmes, et les appels déchirants lancés par la radio de Budapest demeureront toujours dans nos mémoires.

La Russie soviétique, en réprimant avec une telle sauvagerie la révolte de tout un peuple, a jeté le masque et apparaît sous son vrai jour. Pour beaucoup, le martyre de la Hongrie marque la fin des illusions sur la déstalinisation, la co-existence pacifique, la politique du sourire de MM. Boulganine et Khrouchtchev. Les Soviétiques ont ruiné définitivement l'espoir qu'ils caressaient depuis quelque temps de reconstituer avec les socialistes un front unique.

Le voile d'illusions que les nouveaux maîtres du Kremlin avaient tissé partiellement est déchiré du haut en bas.

La Russie des Soviets n'a pas renoncé à la conquête du monde. Elle est prête à imposer sa loi, par la force, à tous les peuples libres, et à maintenir sous le joug les peuples asservis qui tentent de se libérer. Elle est allée plus loin... Pour la première fois dans l'histoire diplomatique du monde, la note adressée par le maréchal Boulganine à la France, à l'Angleterre et à Israël brandit la menace des bombardements atomiques à longue portée. La Russie des Soviets fait entrer les engins atomiques dans l'arsenal de sa diplomatie. Il était aisé de prévoir qu'un jour le chantage atomique s'exercerait contre nous et nous contraindrait à capituler. Allons-nous vivre, désormais, sous la menace perpétuelle de la grande peur?

La Russie des Soviets se fait menaçante pour sauver le dictateur colonel Nasser. Elle avoue, du même coup, que l'agitateur du Moyen-Orient est son agent. Nous n'avons cessé de le répéter depuis des mois.

Derrière les hors-la-loi d'Algérie, derrière les hommes de l'Istiglal au Maroc, derrière ceux du Néo-Destour en Tunisie nous apercevons clairement, aujourd'hui, la main de Moscou.

Ce qui est évident pour tous les Français ne le deviendra-t-il pas pour la politique américaine?

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
20, rue Legendre, 20 — PARIS (17^e)
Métro: Villiers Tel.: WAG 00-45

ROK X. — Nr 48 (451)
1 GRUDNIA — 1^{er} DECEMBRE 1956

CENA 30 fr.
PRIX

WOBEC OSTATNICH WYDARZEŃ W KRAJU

Stanowisko Stowarzyszenia Polskich Kombatantów

Doniosłe wydarzenia w Polsce wytworzyły sytuację, w której polska emigracja polityczna musi zastanowić się nad liniami wytycznymi swej przyszłej działalności. W Polsce, w stosunku do tego co było jeszcze przed pół rokiem, dokonały się poważne przeobrażenia; w całej Europie środkowo-wschodniej widać objawy bankructwa systemu narzuconego przez imperializm sowiecki i służącego wyłącznie celom Moskwy.

Pierwszym sygnałem nadchodzących wydarzeń był Poznań. Dopiero teraz, w perspektywie kilku miesięcy, można w pełni ocenić historyczne znaczenie tych wydarzeń. Krwawe demonstracje poznańskie dowiodły, że opór społeczeństwa polskiego przeciw narzuconemu przez Moskwę reżymowi jest powszechny, że jest to nie tylko opór bierny. Zryw poznański był dziełem robotników i młodzieży, a więc elementów, na których reżym komunistyczny opierał swe nadzieje. Robotnicy poznański, podobnie jak robotnicy całej Polski, żądali chleba i wolności, a młodzież, wychowana już w szkole komunistycznej, podniosła sztandar buntu przeciw rządcom sprzecznym z duchem narodu polskiego i jego najżywniejszymi interesami.

Gen. Anders na Święcie Niepodległości w Leicester

W dniach 10 i 11 listopada odbyły się w Leicester w Anglii uroczystości, na które przybył z Londynu gen. Anders w towarzystwie prezesa Zarządu Głównego SPK S. Soboniewskiego. Wieczorem dnia 10 listopada odbyło się poświęcenie i otwarcie nowego domu SPK. W czasie uroczystości wygłoszono szereg przemówień; m. in. zabrał głos przedstawiciel Lorda Mayor Leicesteru. Przewidzianą zabawę taneczną odwołano ze względu na tragedię Węgier.

W niedzielę 11 listopada odbyła się w sali Co-Operative Hall akademii, na którą przybyli masowo Polacy z Leicester i okolicy. Po zagajeniu przez prezesa organizacji społecznych w Leicester p. Holyńskiego zabrał głos witalny owoacyjnie gen. Anders, który w dłuższym przemówieniu charakterystykał waleczną sytuację w Kraju. Przemówienie to było transmitowane przez radio. (EZN).

mobilizację polityczną społeczeństwa, wzmogły jego nacisk na reżym, ujawniły poważne różnice wewnątrz rządzącej partii komunistycznej i doprowadziły do przyspieszenia zmian. Na tle wypadków poznańskich doszły do głosu te żywioły partii komunistycznej, które głosiły program większego niezależnienia od Rosji i ustępstw politycznych i gospodarczych na rzecz społeczeństwa. Wypadki poznańskie stały się również bodźcem dla ruchów społeczno-politycznych, skierowanych przeciw wszechwładzy Moskwy i jej agentów i w innych krajach Europy środkowo-wschodniej.

Naród polski swą postawą wymusił ustępstwa na reżymie, narzuconym

Polsce przez sowieckie bagnety. Jednym z przejawów skuteczności tego nacisku społeczeństwa na reżym jest zwolnienie z internowania Prymasa Polski ks. kardynała S. Wyszyńskiego i zgoda reżymu na ponowne sprawowanie jego dostojnego urzędu. Pod naciskiem społeczeństwa zwolniono ostatecznie również innych dostojników kościelnych, m. in. ks. biskupa Adamskiego, którego jeszcze tak niedawno przemocą wywieziono z Katowic, gdy powrócił tam i chciał objąć z powrotem urząd diecezjalny.

W wyniku zmian w górze polskiej partii komunistycznej rozluźnione zostało w Polsce narzędzie ucisku i obiecano poprawę warunków ekono-

micznych. Społeczeństwo uzyskało częściową swobodę w wyrażaniu swych poglądów i dążeń, zwolniono pewną ilość więźniów politycznych, osłabił terror policyjny, a w wojsku zredukowano pewną ilość Rosjan na stanowiskach kierowniczych. Zapowiedziano wstrzymanie kolektywizacji ziemi i jej ograniczenie, obiecano pomoc rzemiosłu i poparcie drobnego przemysłu i handlu.

Tak przedstawiają się ogólne osiągnięcia narodu w pierwszym etapie jego dążeń wolnościowych.

Będziemy z dużą uwagą i czujnością śledzili rozwój wydarzeń w Polsce w najbliższym okresie. Zobaczymy, jak długo danym będzie sprawować władzę nowemu zespołowi rządzącemu i czy społeczeństwu poczynione zostaną dalsze ustępstwa w dziedzinie politycznej i gospodarczej; zobaczymy, czy masy pracujące uzyskają warunki najskromniejszego bytu, a naród swobodę

Dokończenie na str. 2-ej

Wojciech ZALESKI

LENIN O PACYFIKACJI WĘGIER

Nie wierzę w konsekwencję liberalizacji w Sowietach. Do tego wniosku doprowadza mnie obserwacja posunięć Kremļa w ciągu ostatnich lat. Program Malenkowa był w dziedzinie gospodarczej niewątpliwie wyrazem odstępstwa od sztywnego komunizmu (stalinizmu) epoki poprzedniej. Ważnym się przed użyciem słowa „stalinizm”, bo artykuł zmarłego dyktatora, ogłoszony w przeddzień 19-go zjazdu, był dowodem, że sam zdeterminowany obecnie bożek o takiej liberalizacji myślał. Skoro jednak wszyscy w kraju i w świecie pod słowem „stalinizm” rozumieją sztywny komunizm, muszę się dostosować do tej terminologii, która nie jest błędem, jeżeli dotyczy całego okresu.

Malenkow był „liberalny” o tyle, że chciał trochę zmniejszyć nacisk na przemysł ciężki, trochę poprawić sytuację kolchozów i umożliwić kolchoznikom uprawę działek przyzgodowych. Trzeba teraz pamiętać o jednym: każde ustępstwo na rzecz chłopów jest zarazem ustępstwem na rzecz narodowości Związku sowieckiego. Kolektywizacja zwrocona była przeciw Ukraincom, Kozakom, Białorusinom i t. d. Kolosy rolno-wytwórcze, fabryki zboża, jak i nowe, w sposób nieorganiczny zaplanowane centra przemysłowe — są nie tylko środkami mobilizacji wojenno-gospodarczej, ale także uboższymi narzędziami wynarodowienia.

O gospodarce chłopów decydują oni sami, o gospodarce sowchozu czy kol-

chozu — kierownik, albo Rosjanin, albo podrusyfikowany. Tak samo przemysł lekki powstaje w sposób bardziej organiczny, nie potrzebuje takiej koncentracji jak przemysł ciężki, może być równomiernie rozmieszczony i jego pracownicy mogą pochodzić z miejscowej ludności.

Tymczasem mieszanina Ukrainców, Gruzynów, Fastończyków, Litwinów i Kajaków w fabryce-gigancie będzie ze sobą rozmawiała... po rosyjsku.

Malenkow został obalony przez Chruszczowa pod hasłem walki o prymat przemysłu ciężkiego i organizację „agrogorodów” w Kazakstanie. Zatem w gospodarce Malenkow był liberalniejszy, a Chruszczow bardziej „stalinowski”, w przyjętym znaczeniu tego słowa (choć Stalin pomysł „agrogorodów” ostatecznie potępił).

Tymczasem w dziedzinie politycznej najbardziej zdecydowane posunięcia odwoławcze są właśnie dziełem Chruszczowa. Słynna mowa na 20-tym zjeździe była potępieniem nie tylko kultu jednostki, ale także polityki bezwzględnych prześladowań narodowych (zsyłka Tatarów!) i narzucania zbyt mocnych i ciasnych węzłów krajom ujarzmiionym. Mikojan atakował także doktrynę „szematyzmu”. Ataki te trafiały rykoszetem w Mołotowa, a także w Malenkowa.

Tak więc zwolennicy liberalizacji go spodarczej są na Kremlu przeciwnikami liberalizacji politycznej i na odwrót, zwolennicy liberalizacji politycznej są przeciwnikami liberalizacji gospodarczej.

Także jeżeli idzie o stosunek do narodów ujarzmiionych nie ma żadnej konsekwencji. Ze strachu przed zbyt szybkim tempem (czy zbyt szerokim zakresem) liberalizacji w Sowietach

Ryszard WRAGA

O TAK ZW. „KOMUNIZMIE NARODOWYM”

Panu Aleksandrowi Wasungowi — z podziękowaniem za nadstana mi księżkę i list w „Syrenie” — przypisuję.)*

I.

Stały, a wielce mi miły czytelnik i sympatyk „Syreny” w Szwajcarii — p. A. Wasung — zaatakował mnie m. in. za „zbyt słabą argumentację” moich twierdzeń w sprawie „komunizmu narodowego”. P. Wasung pisze:

„Tito twierdzi, że nie może być żadnego komunizmu narodowego — utrzymuje p. Wraga, podczas gdy jednak te formy, jaka jest w Jugosławii, nazywa się komunizmem narodowym. Nie widzę też powodu, aby nawet teoretycznie nie nazywać prób satelitów uwolnienia się od Moskwy, komunizmem narodowym. Mimo sprzeczności z Markssem i Leninem. Teorie również przechodzą ewolucje”.

Gdybym chciał zbyt się wykłamać czy dowcipem, mógłbym odpowiedzieć na to, że:

1) Nie chodziło mi o to, kto co myśli o Tito, czy też jak nazywa jego „dorobek”, lecz co o tym „dorobku” mówi sam Tito. Jest we zwyczaju, że to kucharz określa nazwę potrawy, którą spietrasil, a konsument wypowiada jedynie opinię o jej smaku. Tito, jako komunista, rzecz prosta, nie może swego „dorobku” nazywać „komunizmem”. Jeszcze mniej mają do tego

powodu zarówno jego nieszczeniści „konsumenci”, tak też i obserwatorzy.

2) Nie można określać dowolnie dobraćymi nazwami pojęć nie odpowiadających tym nazwom, jak nie można n. p. nazywać grybobrania grą na harfie, a kalafiora — różą. Dlatego dobre chęci p. Wasunga nazywania „komunizmem narodowym” „prób satelitów uwolnienia się od Moskwy” muszą pozostać w sferze projektów nie uzasadnionych.

Zarówno jednak osoba mego Szanownego Oponenta, jak i sama sprawa — są zbyt poważne, by można je było zbywać takimi niewybrednymi polemicznymi chwytami. Korzystam przede wszystkim, by sprawę t. zw. „komunizmu narodowego” omówić szerzej, przypuszczając, że omówienie to mo-

b) chcemy wolności, c) chcemy aby Ro sjanie opuścili Polskę.

P. Ciołkosz stwierdził, że Gomułka po 12 latach rządów komunistycznych żąda od robotników bardziej wygórowanej pracy i zwiększenia produkcji i że sejm, który ma być wybrany, będzie znowu sejmem jednopartyjnym, komunistycznym. Wcześniej czy później Gomułka stanie przed zagadnieniami, których rozwiązania domagali się manifestanci poznańscy. Masy polskie nie wyrzekną się prawdziwej demokracji i niepodległej Polski bez żołnierzy sowieckich na naszej ziemi. Polska emigracja polityczna nigdy nie wyrzeknie się swego celu: niepodległej i demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej. Nie zadowolimy się wymianą jednej dyktatury komunistycznej na dru-

Dokończenie na str. 2-ej

Józef RELIDZYŃSKI

NA FALI POWSTANIA WĘGERSKIEGO

„S. O. S.”...

*Jak długo jeszcze?!... Czy nie czas już
Pluć we wraże ślepią z wgardą?...
Gdybyś się zjawił nowy Kasiusz’),
Nieziemny, nieulekły, twardy,
Co by gwalt żądał smacznym snem,
W ciepłe kominki cisnął grom!...*

*„S.O.S.” krzyknął w świat ten piękny,
Tak, iżby go słyszano w każdym
Domu i chacie. Iżby jęki —
Wstrząśnięte — gruśne anten maszty,
Jak drzewa w burzy. By ten głos
Poprzez Atlantyk alarm niósł:*

*„Narody wolne — dzieci Chwały!
S.O.S.!... zbudźcie się!... hallo!!!...
Zagrożon okręt wasz wspaniały,
Komory z prochem już się palą —
Na pokład wszyscy! Wróg się wdarł —
Czerwony bies, czerwony car!*

*Chce zniszczyć Wolność, zniszczyć wszystko,
Co drogie, ręką świętokradczą —
I pośród świata rumowiska
Na tronie z trupów zasiąść władca.
I posiać strach w mogilny piach —
By dławił gardła nawet w snach.*

*Narody wolne, sztandar wyżej
I dłońce spolem!... O kruciatę
Wolajcie przeciw wrogom Krzyża!...
Bijcie na alarm, ludy świata,
Jeśli żyć chcecie!... S.O.S.!! —
Niech, szczególnie w mroku krwawy bies!...”*

Józef RELIDZYŃSKI.

11 listopada 1956.

*) Cassius Longinus, którego Brutus nazwał „ostatnim Rzymianinem”.

Syndykat Dziennikarzy Polskich we Francji

organizuje w poniedziałek, 10 grudnia, o godz. 20,45,
w Sali Bibliotecznej Domu Kombatanta w Paryżu (20, rue Legendre, Paris-17)

ZEBRANIE INFORMACYJNE

poświęcone omówieniu obecnej sytuacji w Polsce.

Głos zabiorą:

M. CZARNECKI, J. JANKOWSKI, ks. F. KASZUBOWSKI,
W. NOWOSAD, ST. PACZYŃSKI, R. WRAGA.

Dokończenie na str. 3-ciej

AP9 156

W. J. G.

PRZEGLĄD POLITYCZNY

MOC WYTRWANIA

Dzień 23 listopada był rocznicą śmierci czołowego polskiego filozofa, ks. Augustyna Jakubisiaka...

W tymże dniu 23 ub. m. upłynął równo miesiąc od wybuchu powstania, którym naród węgierski złożył dowody wspaniałego wytrwania...

Naczelnie, rzecz prosta, podkreślić należy prawdę ujawnioną o Sowietach. Jakkolwiek już w pierwszych dniach rozruchów w Poznaniu i Budapeszcie...

W ocenie wpływów i możliwości komunizmu w Europie wschodniej brałismy dotąd przede wszystkim pod uwagę, że jest on jednym czynnikiem politycznym należycie zorganizowanym i uposażonym w odpowiedni aparat wykonawczy...

sowiecki chwyt, porwanie premiera Imre Nagy i towarzyszy nie przyporządkowały Rosji zwolenników i chwały...

Trudno jednak wymagać, aby bohaterstwo jednego narodu, chociażby najbardziej znaczne, zastąpić mogło i skompensować odwagę wszystkich innych...

W. J. G.

Zebranie Oddziału TRJN we Francji

W niedzielę 25 listopada odbyło się w Domu Kombatanta w Paryżu, pod przewodnictwem p. T. Parczewskiego, a następnie p. B. Gajewicza, zebranie plenarne Oddziału Tymczasowej Rady Jedności Narodowej we Francji...

Po złożeniu przez p. Parczewskiego sprawozdania z działalności za okres od poprzedniego zebrania plenarnego, wywiązała się żywa dyskusja, w której poruszono zagadnienia krajowe i emigracyjne...

Ustalono, że następne plenarne zebranie, na którym przeprowadzone zostaną wybory, winno się odbyć w terminie do 1 lutego 1957. Do tego czasu skład Prezydium Oddziału pozostanie ten sam...

Po zatwierdzeniu szeregu spraw bieżących, na wniosek p. Juszyński-Dąbrowskiego, występującego w imieniu Niezależnej Grupy Społecznej, uchwalono następujące rezolucje:

- 1. Oddział Tymczasowej Rady Jedności Narodowej we Francji, - składa hołd bohaterstwu narodu węgierskiego, który podjął nierówną...

"SYRENA" pismo kombatanta - pismo każdego WOLNEGO POLAKA!

Wobec ostatnich wydarzeń w Kraju

dokończenie ze strony 1-iej decydowania o swoim losie. Poczynione dotychczas koncesje są tylko częścią tego, czego żąda społeczeństwo...

walkę o wolność własną i o wolność świata;

- stwierdza, że domaganie się przez Węgrów uznania ich przyrodzonych praw wywołato ze strony Związku sowieckiego nieludzka represję, stanowiącą wobec jej rozmiarów i zastosowanych metod - zbrodnię ludobójstwa...

Na podkreślenie zasługują fakt, że obrady przeszły w atmosferze całkowitej zgody i jedności.

świat w wierze we wspaniałe wartości ducha polskiego, twierdził, że nie ma wątplenia w naszym narodzie. Występowało w obronie praw Polski do Ziemi Odzyskanych na zachodzie i ziem utraconych na wschodzie...

W tym tkwi głęboki sens obranej przez nas przed dziesięć laty drogi i decyzji pozostania na emigracji.

rola emigracji nie tylko nie jest skończona, ale przeciwnie - staje się obecnie szczególnie ważna.

Musimy przestrzegać swoich i obcych przed uleganiem niebezpiecznym złudzeniom jakoby w Polsce nastąpiły przeobrażenia, uzasadniające zmianę naszego stanowiska i odejście od naszych zasadniczych postulatów...

Dojście do władzy obecnie rządzącej grupy w Polsce było w znacznym stopniu odpowiedzią na próbę sowieckiej interwencji, która wyraziła się w nalocie moskiewskiego politbiura na Warszawę...

Pamiętajmy, że naród polski toczy nieprzerwanie walkę w napięciu i w niezwykle trudnych okolicznościach. Na tle ostatnich wydarzeń i przemian konieczne jest ustalenie nowego podziału zadań pomiędzy Kraj i emigrację...

Niebezpieczeństwa te stały się szczególnie jasne i wyraźne w świetle tragedii narodu węgierskiego, która wywarła wśród wszystkich Polaków wstrząsające wrażenie...

LENIN O PACYFIKACJI WĘGIER

Dokończenie ze str. 1-iej gramu, a sporo w niej jest nierozwickłych sprzeczności. To właśnie nasuwa myśl, że sama tendencja jest w gruncie rzeczy nieszczerzym posunięciem takim, jakich było sporo i za czasów Stalina...

PRZEWODNICZĄCY E.Z.N. w Stanach Zj.

Dokończenie ze str. 1-iej. Przeszedłszy do omówienia wypadków na Węgrzech p. Ciolkosz podkreślił, że zniszczyły one nadzieje pokładane w t. zw. samowyzwoleniu...

Jak długo Moskwa ma ostatnie słowo w stolicach Europy środkowej i wschodniej, cały ten rejon pozostaje w stanie trwałego kryzysu, co stanowi zagrożenie bezpieczeństwa Europy...

Istnieje tylko jedno wyjście z obecnej sytuacji. Trzeba zatłwić problem europejski w jego całości. Było zawsze szalenstwem przypuszczenie, że można zapewnić bezpieczeństwo Europy rozwiązując problem przyszłości niektórych tylko krajów...

Pokojuowe rozwiązanie zagadnienia europejskiego wymaga następujących decyzji: a) uznania obecnej granicy polsko-niemieckiej przez mocarstwa zachodnie; b) wycofania wojsk sowieckich z Polski, Węgier i innych krajów położonych na zachód od Zw. sowieckiego...

Tego samego dnia p. Ciolkosz wziął udział w zebraniu b. więźniów politycznych oraz - wespół z politykiem czechosłowackim H. Rlplą - w dyskusji poświęconej sprawom środkowo-europejskim na uniwersytecie nowojorskim. (EZN).

świat w wierze we wspaniałe wartości ducha polskiego, twierdził, że nie ma wątplenia w naszym narodzie. Występowało w obronie praw Polski do Ziemi Odzyskanych na zachodzie i ziem utraconych na wschodzie...

W tym tkwi głęboki sens obranej przez nas przed dziesięć laty drogi i decyzji pozostania na emigracji. rola emigracji nie tylko nie jest skończona, ale przeciwnie - staje się obecnie szczególnie ważna...

przez wojska sowieckie, nie zdobył się na przyjęcie narodowy węgierskiemu z żadną konkretną pomocą. Wobec geograficznego położenia Polski i otoczenia jej ze wszystkich stron przez dwujęzyczne sowieckie, które pod pozorem pilnowania linii komunikacyjnych do Niemiec, znajdują się również w samej Polsce - niebezpieczeństwa grożące obecnie naszemu Kraju są jeszcze większe...

Naszym obowiązkiem jest pomagać Kraju przede wszystkim na gruncie międzynarodowym. Musimy wyręczać Kraj w tych sprawach, w których nie może on jeszcze swobodnie zabrać głosu...

Dłatego konieczna jest dalsza mobilizacja uchoďstwa polskiego, solidarność w działaniu i ofiarność na cele działalności politycznej.

Jakie są nasze żądania na najbliższą przyszłość?

Od Zachodu domagamy się;

- 1. uznania granicy Polski na Odrze i Nysie łuzycyckiej; 2. spowodowania, aby wojska sowieckie opuściły Polskę i inne kraje Europy środkowo-wschodniej; 3. ostrzeżenia Sowietów, że wszelka próba bezpośredniej interwencji w Polsce spotka się ze stanowczym oporem wolnego świata; 4. żądamy przyjęcia przez Zachód z wydatną pomocą gospodarczą naszemu Kraju, co zładziłoby panującą w Polsce nędzę; 5. żądamy, chociaż spóźnionej, ale tym bardziej stanowczej interwencji Zachodu celem uratowania walczącego narodu węgierskiego od całkowitej zagłady.

Od rządzącego Polską reżymu żądamy:

- 1. Przeprowadzenia w Polsce wolnych wyborów powszechnych, opartych o prawdziwie demokratyczną ordynację wyborczą; 2. przywrócenia pełnej wolności Kościoła; 3. prawdziwej i wszechstronnej swobody życia politycznego i gospodarczego Kraju, zaniechania doktrynerskich metod niszczących nasze gospodarstwo społeczne i zakończenie wyzysku Polski przez Rosję; 4. zdecydowanej akcji mającej na celu uwolnienie i powrót do Kraju wszystkich Polaków, wśród nich dziesiątek tysięcy polskich żołnierzy przetrzymanych w Rosji sowieckiej...

Oto jest sła postawa i nasze żądania na najbliższą przyszłość. Żądania te wymagają od wszystkich Polaków na emigracji, a od nas kombatantów w szczególności - zwiększenia wysiłku i jedności. Wykazania tej samej dojrzałości politycznej, jakiej dowody dali rodacy w Kraju. Musimy energiczniej niż kiedykolwiek zwalczać objawy neutralizmu, życiowego wygodyństwa i bezczynności. Okres biernego czekania na zmiany w świecie zakończył się - musimy być aktywni i rozumni, zwracając jako grupa polska, a jednocześnie czynni wśród społeczeństw, wśród których nam żyć przysłało. Wierzmy, że w ocenie wydarzeń w Polsce i to zarówno dotychczasowych osiągnięć jak i wypaczeń jesteśmy zgodni ze społeczeństwem w Kraju...

Wierzmy głęboko w odzyskanie przez Polskę pełnej niepodległości i prawdziwej wolności i wiarej że dzielimy z rodakami w Kraju.

Idea wolności, idea walki o niepodległość przechodzi z pokolenia na pokolenie. Narody małe czy duże, gdy są w tej walce nieugięte, nie mogą zgnąć.

Kombatanci polscy, gdziekolwiek los ich rzucił, pozostaną tej idei wierni aż do osiągnięcia celu, dla którego wzięli tułaczkę na obcej ziemi.

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów.

Dzień za dniem

ŚRODA, 21 LISTOPADA Organizacja Narodów Zjednoczonych apeluje o wstrzymanie deportacji z Węgier i domaga się ponownie dopuszczenia obserwatorów.

Gen. Norstad przejmuje od gen. Gruenthera naczelne dowództwo sił paktu atlantyckiego.

CZWARTEK, 22 LISTOPADA Dalszy wzrost napięcia na Węgrzech. Austria domaga się pomocy w rozwiązaniu kwestii uchodźców; dotychczas z Węgier uciekło przez granicę austriacką ponad 60 tysięcy osób.

Szepliw grozi trzecią wojną światową. Molotow obejmuje stanowisko ministra kontroli państwowej.

W Melbourne następuje uroczyste otwarcie XIII Igrzysk Olimpijskich.

PIĄTEK, 23 LISTOPADA Rosjanie podstępnie aresztują i deportują b. węgierskiego premiera Imre Nagya.

Pod naciskiem O. N. Z., Francja i Wielka Brytania rozpoczynają wycofywanie wojsk z Egiptu.

Przedstawiciele Tunisu i Maroku w O. N. Z. występują w sprawie algierskiej przeciwko Francji.

W odpowiedzi na list Bułganina, premier Guy Mollet protestuje przeciwko wtargnięciu się Rosji w wewnętrzne sprawy Francji oraz Węgier.

SOBOTA, 24 LISTOPADA Nota jugosłowiańska, a także niezłożone uchwały, m. in. światowej Rady Pokoju oraz zjazdu dziennikarzy polskich w Warszawie - protestują...

przeciw deportacji premiera Nagya i ją potępiają.

Organizacja Narodów Zjednoczonych uchwala wniosek, domagający się od Francji, Anglii i Izraela natychmiastowego wycofania wojsk z Egiptu.

WIADOMOŚCI, 25 LISTOPADA Wiadomości o rozruchach na uniwersytecie moskiewskim.

Bierny opór na Węgrzech wciąż trwa. Przez granicę austriacką, mimo ostrzeżeń, ucieka codzien po 5 tysięcy osób. Ogólna liczba uchodźców przekroczyła 80 tysięcy.

PONIEDZIAŁEK, 26 LISTOPADA Dalsze protesty przeciw deportacjom z Węgier.

Wiadomości o dostarczaniu przez Sowietów wielkiej ilości broni Syrii i Libanowi wywołują w świecie zachodnim wielkie poruszenie.

Władysław Gomułka oznajmia, że w istniejącej sytuacji podniesienie płac robotniczych nie jest możliwe; dozna natomiast pewnych ograniczeń obowiązkowa praca niedzielną.

WTOREK, 27 LISTOPADA Kłownia sowieckie doprowadzają do ostrego napięcia pomiędzy Irakiem i Syrią. Wzrost nastrojów antyzachodnich w Jordani.

Kadar wprowadza na Węgrzech skrajny terror; masowe aresztowania strajkujących robotników.

Ustawowe ograniczenia benzynowe we Francji.

Czerwone Chiny proponują Cziang Kai-szewowi wysokie stanowisko w zamian za przyłączenie Formozy.

150 LAT TEMU (1806 — 1956)

Sto pięćdziesiąt lat temu! Dnia 26 listopada armia pruska opuszcza Warszawę...

ogarnęły wszystkich: ludzie płakali i śmiali się zarazem na ulicach...

Ta noc była jak dzień, nikt nie myślał o śnie. Nawet gromadki dzieci biegały po ulicach...

Mówił ojciec do swej Basi, Cały zapłakany: "Słuchaj, Basiu, pono nasi Bija w tarabany!"

Dr Marya KASTERSKA.

O TAK ZW. „KOMUNIZMIE NARODOWYM”

Dokończymy ze str. 1-ej

grejsja, "pokój", "wojna" i mnóstwo innych — oznaczają w słownictwie so-

Z tej dwuznaczności wynikają na każdym kroku nieporozumienia, z reguły ogromnie zżęcznie wykorzystywane przez komunistów...

pojęciem społecznym, politycznym czy filozoficznym, — stosuje się, na podstawie podobieństwa nazw...

Tam, gdzie dla podtrzymania naszej wiary bracie nam argumentów czy faktów, lub gdy znane nam fakty przeczą naszym pobożnym życzeniom...

Wydatki wyniosły: 30 milionów fr. jako cena kupna, 500 tys. fr. na kosztu aktu i ok. 9 milionów fr. na odnowienie...

Józef JASTRZEBSKI

Obchód Święta Niepodległości w Londynie

W niedzielę, na którą przypadało święto Niepodległości (11-go listopada), odbyło się w Brompton Oratory...

OBCHÓD ŚWIĘTA WIECZOREM

Odbył się on w wypełnionej po brzegi dużej sali przy katolickiej katedrze westminsterskiej.

"W Budapeszcie toczy się walka na śmierć i życie nie tylko o przeszłość Węgier, lecz o przyszłość Polski, o wolność całego cywilizowanego świata..."

W najbliższym czasie Polonia francuska uzyska nową instytucję humanitarną o doniosłym znaczeniu.

Budynecz zawiera poza pięknymi apartamentami recepcyjnymi, z których cełki nadaje się do zamieszkania...

Nowa polska instytucja humanitarna we Francji

Wydatki wyniosły: 30 milionów fr. jako cena kupna, 500 tys. fr. na kosztu aktu i ok. 9 milionów fr. na odnowienie...

Wydatki wyniosły: 30 milionów fr. jako cena kupna, 500 tys. fr. na kosztu aktu i ok. 9 milionów fr. na odnowienie...

CIEKAWOSTKI

Obliczono, że człowiek przebywa pieśzo, w ciągu życia, przeciętnie 300.000 km, co odpowiada osiemu podrójom naokoło świata.

ERRATUM

W "post scriptum" artykułu p. Jerzego Rojana p. t. "Stara miłość nie rdzewieje..." "Syrena" nr 47 z 24 listopada b. r. zauważyliśmy błąd...

ewolucję muszą także przejść doktryna i system sowiecki! W tym drugim wypadku zapominamy, że teorie nigdy nie przechodzą ewolucji tak sobie, ni z tego, ni z owego...

Na akademii byli obecni członkowie Rady Trzech: gen. Bór-Komorowski i amb. Raczyński, przewodniczący T. R. J. N. — dr Bielecki, ks. inf. Michalski...

Najnowsze historia polityczna Polski

Od p. Władysława Pobóg-Malinowskiego otrzymaliśmy zawiadomienie, iż tom drugi jego "Najnowszej Historii Politycznej Polski"...

Wydrukowany w Anglii, rozesłany zostanie stamtąd wszystkim subskrybentom w końcu grudnia b. r.

W obliczu tragedii węgierskiej

W związku z wypadkami na Węgrzech, Związek Oficerów Polskich we Francji wysłał do kombatanów węgierskich następujący list:

W tym drugim wypadku zapominamy, że teorie nigdy nie przechodzą ewolucji tak sobie, ni z tego, ni z owego. Zmiany zasadnicze w doktrynie powodują albo wielkie wstrząsy...

W tym drugim wypadku zapominamy, że teorie nigdy nie przechodzą ewolucji tak sobie, ni z tego, ni z owego. Zmiany zasadnicze w doktrynie powodują albo wielkie wstrząsy...

W tym drugim wypadku zapominamy, że teorie nigdy nie przechodzą ewolucji tak sobie, ni z tego, ni z owego. Zmiany zasadnicze w doktrynie powodują albo wielkie wstrząsy...

Ryszard WRAGA.

W tym drugim wypadku zapominamy, że teorie nigdy nie przechodzą ewolucji tak sobie, ni z tego, ni z owego. Zmiany zasadnicze w doktrynie powodują albo wielkie wstrząsy...

Obchód 15-lecia P.O.W.N. w Joeuf

Dzięki niezmiernym wysiłkom znanego działacza społecznego i niepodległościowego, p. Stanisława Saletry, oraz innych członków P. O. W. N., obchód 15-lecia tej zasłużonej w walce o Polskę organizacji, połączonej z poświęceniem sztabu wojska w Joeuf - Montois-la-Montagne, wypadł naprawdę imponująco. W pochodzie do miejscowego kościoła parafialnego wzięli udział tłumy rodaków przybyłych z wielu ośrodków zamieszkałych przez Polaków. Na czele pochodu ustawiły się poczty sztabiarów. Ogółem było 16 sztabiarów: II Okręgu Z. H. P. z Wschodniej Francji; kół Zwr. Rezerwistów i b. Wojskowych z Merlebach, Rombas, Metz, Homecourt, Moyeuvre-Grande, Joeuf, Hayange; gniazda "Sokoła" z Nilvange; Bractwa Różańca Żywego z Joeuf, Auboue, Montois-la-Montagne; Tow. św. Barbary z Hayange; Tow. Oświatowego z Rombas; Tow. Wzajemnej Pomocy z Auboue; sekcji Legion Etrangere z Homecourt. W poczcie sztabiarów nowego sztabu byli harcerki z drużyny Rombas-Clouange. Poświęcenia sztabu dokonał ks. Stanisław Stefaniak, który równocześnie wygłosił obojętne kazanie. Rodzicami chrzestnymi byli: Sreff i Drewniakowa; Pakula i Scigalowa; Nagórny i Simeoni Kozia; Delinger i Saletrowa; Kowalski i Wolska; Tudrej i Droga; Piskadlo i Baczkowska; Śmieja i Krzyżanowska; Fafet i Stachowiczowa; Kamiński i Borkowska; Promczyński i Foglowa; Szalski i Mocunowa; Woźniak i Bosiorowa; Kwiatkowski i Krawczyńska; Rzepa i Jarzabowa; Wołek i Jedynakowa. Po ceremonii i odpiewaniu "Boże coś Polsko" udano się pochodem pod pomnik poległych, gdzie prezes P. O. W. N. p. Jaśniewicz i prezes koła p. Saletra złożyli wiązanek kwiatów biało-czerwonych. Orkiestra z Rombas odegrała hymny polski i francuski.

Następnie odbyła się akademія, którą otworzył p. Kozera witaając zebranych, wśród których wymienił p. konsula Tadeusza Nagórno, ks. Stanisława Stefaniaka, p. Jaśniewicza, p. Pakulę, p. Delingera, p. Bałabuszyńskiego, p. Kukuryka, p. Kowalskiego, p. Piskadla, p. Rzepe, p. Tudreja, p. Wasowicza, p. Śmieję i p. Maszczyka. Gości francuskich z merem i radnymi na czele powitał po francusku p. Saletra, który następnie zapowiadał poszczególne punkty programu akademii. Po uczczeniu minutą ciszy poległych na ulicach Poznania rodaków orkiest-

ra odegrała hymny narodowe polski i francuski, po czym przemawiali pp. Jaśniewicz, konsul Nagórny, Delinger, Saletra, Camisso, Tomani i miejscowy mer. Po przemówieniach, p. Kukuryk wygłosił w języku francuskim referat poświęcony pracy P. O. W. N. we Francji.

W części artystycznej akademii, którą kierowała p. Lunia Drewniak, występowały ze śpiewami ludowymi i deklamacjami drużyny harcerskie — drużyna zuchów z Hayange i drużyna harcerzy i harcerzek z Rombas. W podniosłym nastroju patriotycznym p. Jaśnie-

wiec wreczył nowo-powięcony sztandar p. Saletrze, a ten z kolei przekazał go chorążemu koła p. Jarychowi. Po ceremonii wibjana gwóźdźi, przystąpiono do dekoracji medalem P. O. W. N. zasłużonych członków organizacji. Udekorowani zostali: Saletra, Karius, Kozera, Tudrej, Lescame, Kapera, Jarych, Kubacki, Butat, Lisowska, Krzyżanowski, Jaroszuk, Surowy, Fogiel, Fr. Bosiorowa. Akademię zakończono odpiewaniem hymnów narodowych.

Po akademii — odbyła się zabawa tańcząca, która przeciągnęła się do późnych godzin.

Zebranie Komisji Szkolnej

Dnia 2 grudnia b. r. Komisja Szkolna w Paryżu obchodziła trzecią rocznicę swego istnienia.

W dniu tym, o godzinie 8-mej rano, zostanie odprawiona msza św. w kościele polskim w Paryżu na intencję rodziców, którzy dzieci wychowują, oraz w intencji tych wszystkich, którym do bro polskich dzieci i młodzieży leży na sercu.

Część oficjalna, która połączona będzie z walnym zebraniem Komisji Szkolnej, rozpocznie się o godz. 16.30 w sali Union Federation des Societes d'Education Physique, 23, rue La

Sourdier, Paris I (metro Pyramides lub Tuileries). Na program złożą się: powitanie przedstawicieli organizacji, osobistości, polskiej prasy oraz rodziców; sprawozdanie z 3-letniej działalności Komisji Szkolnej; okolicznościowe przemówienie przedstawicieli organizacji współpracujących z Komisją Szkolną. Następnie rozpocznie się walne zebranie, na którym przedstawione będzie sprawozdanie gospodarczo-kasowe i sprawozdanie nadzyczajnej Komisji Rewizyjnej. Przedstawiony będzie również do zatwierdzenia przez walne zebranie Statut Komisji Szkolnej oraz budżet na dalsze 3 lata, po czym nastąpi dyskusja nad sprawozdaniami. Po krótkiej przerwie nastąpią wybory nowych władz Komisji Szkolnej na 3 lata, zatwierdzenie terenowych przedstawicieli Komisji Szkolnej i zakończenie zebrania.

Na powyższe walne zebranie zostaną rozesłane specjalne zaproszenia do wszystkich rodziców posyłających swoje dzieci do szkół polskich w okręgu paryskim i w Paryżu, jak również do przedstawicieli wszystkich polskich organizacji niepodległościowych, współpracujących z Komisją Szkolną, do polskich osobistości i do polskiej prasy niepodległościowej.

Za Komisję Szkolną w Paryżu:
W. Raginia, przewodniczący.

Światowa wystawa fotografii polskiej na obczyźnie

Polska YMCA w Londynie, wraz ze swoim Klubem Fotograficznym, urządziła II Światową Wystawę Fotografii Polskiej na Obczyźnie. Zapraszając fotografów Polaków do wzięcia w niej udziału, podajemy do wiadomości następujące dane:

Celem wystawy jest pokazanie najlepszych prac fotografów Polaków, rozrzuconych po różnych krajach świata.

Termin i miejsce wystawy: uroczyste otwarcie odbędzie się dn. 4 marca 1957 r. w budynku Polskiej YMCA w Londynie. Ekspozytę należy przesyłać najpóźniej do dn. 20 lutego 1957. Organizatorzy wystawy zastrzegają sobie prawo wysłania wszystkich ekspozytów, po zakończeniu wystawy, na pokaz urządzany potem w Paryżu.

Technikę i tematykę prac nadesłanych na wystawę, pozostawia się do decyzji pp. fotografów.

Rozmiary i oznaczenie prac: fotografie mogą być dowolnej wielkości, umieszczone na passe-partout (mount), od 15 x 20 cali (37,5 x 30 cm), albo 26 x 16 cali (50 x 40 cm). Kolor passe-partout dowolny. Każda nadesłana praca ma być oznaczona na odwrocie passe-partout imieniem i nazwiskiem autora, jego adresem oraz nazwą pracy.

Ilość prac: każdy biorący udział w wystawie uprawniony jest do przysłania 6 prac fotograficznych.

Jury złożone z wybitnych fotografów, krytyków i artystów polskich kwalifikuje prace nadesłane na wystawę oraz dokona wyboru.

Nagrody: autorzy trzech najlepszych prac otrzymają medale, zaś wszystkie prace umieszczone na wystawie — nałepki pamiątkowe.

FUNDUSZ POLSKIEGO CMENTARZA WOJENNEGO W LORETO

Koło Żołnierzy 6 Pułku Pancernego "Dzieci Lwowskich" rozpoczęło akcję, mającą na celu zbieranie funduszy na odnowienie Polskiego Cmentarza Wojennego w Loreto. Protektorat honorowy objeli: Gen. W. Anders, ks. arcyb. J. Gawlina, gen. Z. Bohusz-Szyszko, ks. inf. B. Michalski.

Minęło 10 lat, a cmentarz ten zaczy na zamieniać się w kompletną ruinę, w obraz opuszczenia, nędzy i jak gdy

Święto Niepodległości w L'Argentiere

Po Mszy św., odprawionej w kościele św. Teresy, uformowano pochod, udając się pod pomnik poległych aby tam, w skupieniu, oddać hołd bohaterom. Przed pomnikiem senator Hauter- Alpes, p. de Bardonneche zwrócił się do obecnych: "Moi drodzy, w imieniu kombatantów franc. i naszych przyjacieli kombatantów Polaków, wzywam Was do oddania hołdu wszystkim tym którzy polegli w obronie wolności i sprawiedliwości oraz bohaterom Węgom, którzy giną z rąk dzikich mongolów".

Minutowa cisza po tym przemówieniu — to był moment wzruszający: każdy prawy Francuz i Polak zwrócił się myślą ku przeszłości i ku obecnej sytuacji w Polsce i na Węgrzech, myśląc o przyszłości z pomocą tym, którzy giną na ulicach Budapesztu, patrząc w niebo czy nie idzie pomoc z ZACHODU.

Następuje składanie wieńców. — Po złożeniu wieńca przez p. de Bardonneche, delegacja SPK składa w imieniu Polonii wieńiec z biało-czerwonych kwiatów, przepasany wstęgą o barwach narodowych, na której widniał napis: "La colonie polonaise".

Polonia w L'Argentiere jest zawsze wierna tradycjom wolnościowym i niepodległościowym i jest w Alpach bastionem, który broni i reprezentuje Polskę wolną i niepodległą.

by zupełnego zapomnienia ze strony społeczeństwa polskiego.

Przywiezione ostatnio przez naszego wysłannika do Włoch materiały i techniczne sprawozdanie wraz z planami i zdjęciami, wykonane przez tam mieszkającego inżyniera Polaka, pana Stencia, potwierdzają dobitnie fakt ruiny i zniszczeń. Szczeliny i pęknięcia w murach, ścieżkach i betonowaniach dochodzą do 25 cm. szerokości. Brama główna, zamknięta ze względów bezpieczeństwa, grozi ładą chwilą zawaleniem. Duża ilość nagrobków zupełnie zniszczona. Obsuwająca się ziemia zabiera za sobą ciała pochowanych tak, że w wielu wypadkach nieboszczyk spoczywa o dwa lub trzy metry dalej aniżeli jego grób.

Na cmentarzu tym spoczywa 1079 naszych żołnierzy ze wszystkich jednostek 2 Korpusu.

Apelujemy w imieniu Ich wszystkich i prosimy uprzejmie o poparcie naszej akcji.

Korespondencję i ofiary przyjmuje Administracja "Syreny".

Z życia studentów

W niedzielę, dnia 2-go grudnia o godz. 11-iej w Kościele Polskim zostanie odprawiona przez ks. kapelana Piotra uroczysta msza św. akademicka. W czasie nabożeństwa szereg pieśni wykona chór akademicki; kazanie wygłosi ks. redaktor Kaszubowski.

W środę 19-go grudnia odbędzie się tradycyjna pielgrzymka na Montmartre; zbiórka o godz. 20-iej przed Centre Richelieu, pl. de la Sorbonne.

Stowarzyszenie Studentów Polskich prosi Studentów i młodzież o liczny udział w obu uroczystościach.

Wieczorek artystyczny

Kółko Amatorskie przy Towarzystwie Rzemieślników i Robotników Polskich im. Marszałka J. Piłsudskiego w Paryżu zaprasza Polonię paryską i okoliczną na **wieczorek artystyczny**, który odbędzie się w sali Towarzystwa, 32, rue Basfroi, Paryż 11-ty, w niedzielę 2 grudnia b. r. Początek imprezy o godz. 15 (3 po poł.). W programie przewidziane, prócz wyświetlenia polskiego filmu p. t. "Zakazane piosenki", urozmaicenia i niespodzianki. O liczne przybycie prosi Kółko Amatorskie.

W rocznicę powstania listopadowego

Staraniem Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół" w Paryżu (7, rue Cornelle), w dniu 2 grudnia b. r. o godz. 15.30, prof. J. A. Teslar wygłosi odczyt na temat powstania listopadowego 1830 r.

Wszystkich rodaków z Paryża zaprasza na ten odczyt
Zarząd "Sokoła".

Nagroda Młodych im. St. Stroniskiego

ZOFIA ROMANOWICZ
BAŚKA i BARBARA

Cena książki fr. 500,— lub dolarów 1,50 lub sh. 10/—

Zamówienia prosimy kierować do:

"LIBELLA"

Składnica Książek Polskich
12, rue St-Louis en l'Île — PARIS (4^e) — France.
Książka jest również do nabycia we wszystkich polskich księgarniach oraz u przedstawicieli pism.

CEO ZNIŻONE
LEKARSTWA — ŻYWNÓŚĆ — MATERIAŁY ANGLIJSKIE

Katalog 100 popularnych paczek z podanymi nowymi stawkami celnymi wysyła na żądanie oraz przyjmuje zamówienia

ADMINISTRACJA "SYRENY"
20, rue Legendre, Paris 17.

HASKOBA
121, Earls Court Rd., London S.W.5, England.

JEDYNA POLSKA FABRYKA WĘDLIN W PARYŻU
kierowana przez byłych kombatantów

"REX"

16, rue des Boucheries, St-Denis (Seine). Tel.: PLA 05-54
ROK ZAŁOŻENIA 1929

Poleca wszystkie wędliny polskie w najlepszym gatunku, wyrabiane przez specjalistów dyplomowanych z Polski. **SPRZEDAŻ WYŁĄCZNIE HURTOWA I EKSPORT.**

Żądajcie wyrobów firmy "REX" w pierwszorzędnych sklepach francuskich i rosyjskich, a szczególnie w jedynym polskim sklepie spożywczym w Paryżu, pod kierownictwem p. Lebtody:
4, rue de Fourcy, Paris 4. — Métro: Saint-Paul.

Wasi prадziadowie w Polsce pili tylko herbatę

ANGLAS WYSOCKI
znana z doskonałego gatunku i wspaniałego smaku.

ŻĄDAJCI JEJ WSZĘDZIE.

THE WISSOTZKY
51, rue de la Harpe, Paris-V^e
Tel.: ODEon 36-68.

KANCELARIA PRAWNA pod kierownictwem DOKTORA PRAW **S. OLSNICKI**

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY PRZY SĄDACH FRANCUSKICH
106, RUE JOUFFROY — PARIS 17^e
Métro: WAGRAM. — Tel.: WAGram 88-91.

Tłumaczenia urzędowe do ślubów, naturalizacji, sprowadzania rodzin i t. d.
Wszelkie sprawy sądowe, cywilne i karne we Francji i w Polsce. Pełnomocnictwa.

Poradnia prawna S.P.K.

Przy Oddziale SPK Francja została otwarta w Paryżu (20, rue Legendre, Paris 17) poradnia prawna SPK pod kierownictwem pani mecenasowej Eugenii Szabelskiej. Poradnia prawna SPK udziela wszelkich porad prawnych członkom SPK za umiarkowaną opłatą. Poradnia czynna jest we wtorki i piątki od godz. 14 do 15 w Domu Kombatanta w Paryżu (3 piętro). Ewentualne spotkania w innym dniu prosimy uzgodnić telefonicznie z sekretariatem Oddziału: WAGram 00-45.

Osoby, które z panią Stefaniją Galantowicz zostały wywiezione po powstaniu warszawskim z Pruszkowa do obozu we Wrocławiu, a potem do cukrowni w Offen i do farm Altenweddingen wzgl. Schönebeck, proszone są o łaskawe podanie adresu do SPK celem przekazania p. Galantowicz dla skomunikowania się.

D. DOWOJNA-BIENAIMÉ
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY

przy Sądzie 1-szej Instancji i Sądzie Apelacyjnym w Paryżu.

23, Quai de la Tournelle, 23 PARIS 5^e.
Telefon: ODEon 41-17
Métro: St-Michel, Pont-Marie, Maubert-Mutualité. — Autobusy: 24, 63, 67, 86.

BIURO PRAWNIKA w PARYŻU

obs. Prawa Unii. Pez-
znającego,
MARIAN JAROSZYK
Expert-Traducteur-Juré

34, rue de Maubeuge, 34, Paris 9^e
Telefon: TRU 68-88; metro: Cadet

TŁUMACZENIA URZĘDOWE ważne w całej Francji.

SPRAWY: Metryki, ślubów, naturalizacji, pełnomocnictw na kraj, procesów sądowych, rent, wypadków, Dipisów, paszportów, certificat de coutume, podań do Ministerstwa, Prefektur, Konsulatów amerykańskich i innych. **Piszcie z zaufaniem.** Natychmiastowe załatwienie w Paryżu bez potrzeby przyjazdu

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: 20, rue Legendre — Paris (17^e)

Telefon: WAGram 00-45. Konto czekowe: C.c. Paris 5507-30

OGŁOSZENIA: 1 cm 1-lamowy 200 fr. W tekście 50%, na 1-iej stronie 100% drożej.

DROBNE OGŁOSZENIA: Poszukiwania pracy: 150 fr. za 3 wiersze, za każdy dalszy 40 fr.

Zaofiarowanie pracy: 250 fr. za 3 wiersze, za każdy dalszy 50 fr. **Kupno-sprzedaż:** 350 fr. za 3 wiersze, za każdy dalszy 50 fr. **Matrymonialne:** 400 fr. za 4 wiersze, za każdy dalszy 50 fr. ♦ Reklamów Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Francja północna: Inż. Eugeniusz Tuszewski, 107, rue Royale, Lille (Nord), tel. 558-50. Dep. Bouches-du-Rhône, Var. Vaucluse: Stefan Horodyski, c/o Les Filles. La Penne, sur Huveaune (Bouches-du-Rhône). Belgia i Luksemburg: Mme Janina Korab-Brzozowska Csaky, 19, Square Saintelette, app. 2, Bruxelles, c. c. p. 7315-20. Wielka Brytania: Zarząd Gł. SPK (dla „Syreny”), 18-20 Queen's Gate terrace, London S.W.7., gotówka lud Postal Order. Szwajcaria: Mr. Janusz Rakowski, Auf der Mauer 15, Zurich 1. Stany Zjedn. Ameryki Póln.: Gryf Publications, 615, Henry Str, Utica, N. Y.

WARUNKI PRENUMERATY: We Francji: kwartalnie 350 fr., półrocznie 650 fr., rocznie 1.200 fr. W Belgii: kwartalnie 50 fr., półrocznie 95 fr., rocznie 180 fr. W Wielkiej Brytanii: kwartalnie 8 sh., półrocznie 15 sh., rocznie 1 £ 8 sh., numer pojedynczy: 4 str. - 6 d., 6 str. - 9 d., 8 stron - 1 sh. W Szwajcarii: kwartalnie 4 fr.szw., półrocznie 7,50 fr.szw., rocznie 14,50 fr.szw. W Niemczech: kwartalnie 5 DM., półrocznie 10 DM., rocznie 20 DM. W innych krajach: kwartalnie 4 DM., półrocznie 750 fr., rocznie 1.400 fr.

mp. (Druk) S.N.I.E., 32, rue de Ménilmontant, Paris 2^e — Dir.-Gérant: Inz. M. Szafranski

JESI LI JESTEŚ W PARYŻU —
ODWIEDŹ CAŁKOWICIE ODNOWIONE

OGNIŚKO DOMU KOMBATANTA
20, rue Legendre — Paris 17^e
Telefon: WAGram 00-45 Metro: Villiers

Miła atmosfera — Doskonała kuchnia — Kawiarnia — Czytelnia

MIEJSCE SPOTKAŃ POLONII FRANCUSKIEJ
— Porady i wskazówki odnośnie pobytu w Paryżu i we Francji. —